

MONIKA WAŁACHOWSKA

Zadośćuczynienie pieniężne za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia w prawie polskim

Przedmiotem niniejszego opracowania jest ogólna charakterystyka instytucji zadośćuczynienia pieniężnego w razie wyrządzenia szkody na osobie. Uwagi zostaną ograniczone do przesłanek i zasad przyznawania odpowiedniej sumy pieniężnej za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia przewidzianych w art. 444–445 k.c.

Jedną z postaci wyrządzenia szkody jest tzw. szkoda na osobie, która zgodnie z art. 444 k.c. może mieć postać zarówno uszkodzenia ciała, jak i rozstroju zdrowia. Szkoda ta może na gruncie prawa polskiego powstać zarówno w ramach odpowiedzialności deliktowej, jak i kontraktowej (np. w związku z umową zawartą przez pacjenta z lekarzem w prywatnym gabinecie, na podstawie art. 750 k.c.). Szkoda ta powstaje zarówno wówczas, gdy została wyrządzona z winy sprawcy, jak i niezależnie od niej (np. w związku z ruchem pojazdu mechanicznego). Ponieważ brak definicji kodeksowej tego rodzaju szkody, pomocne w jej określeniu mogą być zasady stosowane w orzecznictwie. Według Sądu Najwyższego uszkodzenie ciała to naruszenie ciągłości tkanek w postaci zranienia (zewnątrznego lub sięgającego w głąb ciała), którego istotą są pewne zmiany anatomiczne, mogące powodować także naruszenie czynności narządu ciała¹ (np. narządu słuchu). Z kolei rozstrój zdrowia to naruszenie zasad funkcjonowania organizmu, mające postać pewnych zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu, będących efektem uszkodzenia ciała lub mających charakter samoistny (np. na skutek zakażenia pacjenta wirusem HCV). Obie postacie szkody przejawiać się mogą zarówno w cierpieniach fizycznych, jak i psychicznych. Istotna jest przy tym coraz szersza interpretacja pojęcia rozstroju zdrowia², ponieważ pod tym wyrażeniem rozumie się również same cierpienia psychiczne, niemające związku z uszkodzeniem ciała, a więc np. depresję, wstrząs psychiczny itp., i to nawet o charakterze przemijającym³. Szkodą na osobie może być nie tylko wywołanie nowego schorzenia, ale także istotne pogorszenie się istniejącego rozstroju

1. Zob. wyrok SN z 12 III 1975 r., II CR 18/75, Lex nr 7669; zob. też G. Bieniek [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, tom I, Warszawa 1999, s. 393.

2. Zob. A. Szpunar, *Odpowiedzialność cywilna. Komentarz w formie glos*, Sopot 1997, s. 1997, s. 561.

3. Zob. wyrok SN z 20 III 2002 r., V CKN 909/00, PS 2003 nr 4 z glosą K. Bączyk; wyrok SN z 19 XI 2008 r., III CSK 171/08, Lex nr 584204.

zdrowia czy zaostrzenie cierpień fizycznych⁴. Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że art. 445 § 1 k.c. nie uzależnia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia od doznania poważnych obrażeń czy też poważnego uszczerbku na zdrowiu. Rodzaj uszkodzeń, czas leczenia czy też istnienie lub brak skutków trwałych mają wpływ jedynie na wysokość zadośćuczynienia. Przyznanie zadośćuczynienia w związku z wyrządzeniem szkody na osobie nie jest uzależnione od wykazania, że powód doznał także szkody majątkowej⁵.

Uprawnionym do zadośćuczynienia jest przede wszystkim poszkodowany, przeciwko któremu było bezpośrednio skierowane działanie sprawcze. Od wielu lat mocno zakorzeniony w orzecznictwie i piśmiennictwie był pogląd, że ogólną regułą jest kompensacja szkód doznanych wyłącznie przez bezpośrednio poszkodowanych⁶, jedyną zaś podstawą roszczeń tzw. pośrednio poszkodowanych jest art. 446 k.c. Przykładowo w wyroku z 13 IX 1987 r.⁷ SN orzekł, że roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie, określone jako czyn niedozwolony. Stwierdził, że pogłębienie się u matki istniejącego już rozstroju zdrowia, wywołane wiadomością o uszkodzeniach ciała doznanych przez dzieci w wypadku komunikacyjnym, jest tylko pośrednio następstwem tego sprawczego działania, zatem nie uzasadnia kompensacji. Tak ścisła interpretacja może być w niektórych sytuacjach nieuzasadniona. Trafne wydaje się niekiedy przyjęcie, co postulował L. Stecki w głosie do wspomnianego orzeczenia, że usprawiedliwione może być niekiedy roszczenie o zadośćuczynienie podnoszone przez osoby należące do kręgu rodzinnego, jeżeli doznały one rozstroju zdrowia w następstwie zdarzeń wymienionych w przepisie art. 444 § 1 k.c., skierowanych wprost do ich najbliższych⁸.

W polskim systemie prawnym przyjmuje się trzy podstawowe reguły, jeśli chodzi o zasadność roszczenia o zadośćuczynienie. Po pierwsze przysługuje ono w przypadkach przewidzianych w ustawie.⁹ Po drugie kompensacja uszczerbku niemajątkowego na podstawie kodeksu cywilnego wiąże się co do zasady ze szkodą wyrządzoną w reżimie odpowiedzialności deliktowej¹⁰ (choć istnieją postulaty jej wynagrodzenia w określonych przypadkach także w ramach odpowiedzialności

4. Zob. wyrok SN z 22 XI 1995 r., II CRN 89/95, Lex nr 24654.

5. Zob. wyrok SN z 15 I 1974 r., I CR 792/73, Lex nr 7380; podobnie SN w wyroku z 19 XI 2008 r., III CSK 171/08, Lex nr 584204. Zob. też A. Szpunar, *O zadośćuczynieniu z tytułu uszkodzenia ciała*, „Studia Iuridica” 1994, nr XXI, s. 173; W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, wyd. 10, Warszawa 2007, s. 300.

6. Por. A. Szpunar, *Przesłanki przewidzianego w art. 448 kc zadośćuczynienia*, PS 2002 nr 1, s. 3; Z. Masłowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, tom 2, Księga trzecia – zobowiązania*, Warszawa 1972, s. 1095; Z. Strus [w:] *Kodeks cywilny, Praktyczny komentarz z orzecnictwem, tom II – art. 353 – 1088*, Warszawa 2005, s. 182.

7. Wyrok SN z 13 IX 1987 r., IV CR 266/87, OSNC 1989 nr 9, poz. 142; NP 1990 nr 4 – 6, s. 225, z głosem L. Steckiego.

8. Por. szerzej – M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na rzecz najbliższych członków rodziny poszkodowanego na skutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia – konieczność regulacji prawnych* [w:] *Czyny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym. Materiały IV Ogólnopolskiego Zjazdu Cywilistów. Toruń 24–25 czerwca 2011 r.*, pod red. M. Nesterowicza, Warszawa 2012, s. 573–592.

9. Z tym jednak zastrzeżeniem, że nowelizacja art. 448 k.c. w 1996 r. zdecydowanie poszerzyła możliwość dochodzenia pieniężnego zadośćuczynienia w razie naruszenia dobra osobistego – zob. ustawę z 23 VIII 1996 r., Dz. U. Nr 114, poz. 542.

10. Zob. też M. Kaliński [w:] *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna. Tom 6*, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009, s. 94.

kontraktowej]¹¹, przy czym zastosowanie art. 445 § 1 k.c. możliwe jest zarówno wtedy, gdy odpowiedzialność oparta jest na zasadzie winy, jak i ryzyka lub słuszności. Po trzecie – przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne, zależy więc od uznania sądu, opartego na ocenie całokształtu okoliczności sprawy¹², bez konieczności sięgania do art. 322 k.p.c.¹³ Dlatego odmowa przyznania zadośćuczynienia musi być odpowiednio uzasadniona (sąd może powołać się np. na znikomość krzywdy¹⁴). Fakultatywność nie oznacza dowolności¹⁵, sąd nie dysponuje tu całkowicie swobodnym uznaniem¹⁶. Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadnia fakt, że poszkodowany może zrekompensować doznaną krzywdę z własnych środków albo to, że krzywda przestała istnieć w momencie wytoczenia powództwa¹⁷. Z drugiej strony z możliwości nieprzyznania zadośćuczynienia sąd powinien korzystać z reguły wówczas, gdy w okolicznościach sprawy krzywda poszkodowanego polegała tylko na odczuciu bardzo nieznacznej dolegliwości fizycznej, a osoba odpowiedzialna uczyniła wszystko, aby zapobiec szkodzie i złagodzić wspomnianą dolegliwość.¹⁸ Podobnie odmowa byłaby zasadna, gdyby krzywda była znikoma, sprawcy nie można było przypisać winy, poszkodowany zaś w znacznym stopniu przyczynił się do jej powstania.¹⁹ Krzywda musi być zatem „realna” i „istotna”²⁰, na jej wynagrodzenie wpływa także stopień przyczynienia się poszkodowanego do jej powstania lub powiększenia (art. 362 k.c.). Jednocześnie art. 445 § 1 k.c. nie przewiduje możliwości kompensowania uszczerbku niemajątkowego w formie renty, sąd winien zatem zasądzić tę sumę jednorazowo²¹.

Najistotniejszą kwestią praktyczną jest niewątpliwie to, na podstawie jakich okoliczności powinna być ustalana wysokość sumy zadośćuczynienia, art. 445 § 1 k.c. ich bowiem nie wskazuje. Z tego względu oraz w związku z niemożnością dokładnego określenia uszczerbku niemajątkowego w pieniądzu, katalog tych okoliczności został wypracowany przez judykaturę, zwłaszcza Sądu Najwyższego, który stwierdził, że „określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy,

11. Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, wyd. 6, Warszawa 2005, s. 242, którzy postulują poszerzenie obowiązku naprawienia szkody w ramach reżimu kontraktowego o kompensację szkody na osobie. Por. także m.in. Z. Rezler, *Naprawienie szkody wynikłej ze spowodowania uszczerbku na ciele lub zdrowiu (według prawa cywilnego)*, Warszawa 1968, s. 32 – 34; T. Pajor, *Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie zobowiązania*, Warszawa 1982, s. 137; M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność kontraktowa i deliktowa (uwagi de lege ferenda i o stosowaniu prawa)*, PiP 1999 nr 1, s. 21 i n.; idem, *Zadośćuczynienie pieniężne ex contractu i przy zbiegu z odpowiedzialnością ex delicto*, PiP 2007 nr 1, s. 23 i n.; M. Safjan, *Naprawienie krzywdy niemajątkowej w ramach odpowiedzialności ex contractu*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, pod red. M. Pyziak-Szafnickiej, Kraków 2004, s. 265 i n.; M. Ciemiński, *Głosa do wyroku z 17 grudnia 2004 r. (II CK 300/04)*, PS 2007 nr 2, s. 163.

12. Zob. wyrok SN z 27 VIII 1969 r., I PR 224/60, Lex nr 1020.

13. Zob. też wyrok SN z 17 XI 2010, I CSK 671/09, Lex nr 688667.

14. Zob. Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1104.

15. Zob. M. Nesterowicz [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1989, tom 2, s. 447.

16. Zob. S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, wyd. 2, Warszawa 1971, s. 480.

17. Zob. M. Nesterowicz [w:] *Kodeks...*, s. 447.

18. Zob. wyrok SN z 23 I 1974 r., II CR 763/73, Lex nr 585015.

19. Zob. wyrok SN z 31 X 1960 r., IV CR 1041/59, Lex nr 106361.

20. Zob. wyrok SN z 3 XI 1976 r., IV CR 433/76, Lex nr 7867.

21. Zob. Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1108; J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 67.

m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień²². Suma ma być „odpowiednia”, a więc uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy mogące mieć znaczenie²³. Są to przede wszystkim stopień i czas trwania cierpień psychicznych i fizycznych, a także ich nieodwracalność²⁴ (a więc np. długość pobytu w szpitalu, stopień dolegliwości bólowych, rodzaj i charakter zabiegów leczniczych, jakim poddawany był poszkodowany), rozmiar skutków zdarzenia i ich wpływ na inne dziedziny życia (np. oszczędzenie²⁵, trwałe kalectwo, niemożność kontynuowania dotychczasowej pracy, konieczność korzystania z pomocy osób trzecich²⁶). Niewystarczające jest przy tym odwołanie się do stopnia uszczerbku na zdrowiu²⁷; konieczne jest uwzględnienie także wpływu doznanej krzywdy na inne dziedziny życia²⁸. Trudno również wyobrazić sobie możliwość stosowania wiążących tabel, na podstawie których sąd określałby wysokość zadośćuczynienia²⁹, czy w ogóle standaryzację, jeśli chodzi o skutki uszkodzenia ciała czy wywołania rozstroju zdrowia³⁰.

Ważne przy ocenie odpowiedniej sumy są także prognozy na przyszłość, a więc to, czy poszkodowany ma szanse na wyleczenie, jakie efekty może przynieść rehabilitacja³¹, a także poczucie bezradności życiowej czy nieprzydatności do pracy³². Istotne jest również kryterium niemożności czerpania przyjemności z życia, uprawiania sportów, kontynuowania hobby czy ukończenia studiów³³, trudności w zdobywaniu kwalifikacji zawodowych³⁴ czy opóźnienia awansu zawodowego³⁵, posiadania dzieci, zawarcia związku małżeńskiego. Znaczenie ma także wiek poszkodowanego³⁶,

22. Zob. wyrok SN z 12 IV 1972 r., II CR 57/72, Lex nr 1415.

23. Zob. orzeczn. SN z 14 V 1962 r., II CR 1136/61, Lex nr 105935.

24. Zob. wyrok SA w Katowicach z 3 XI 1994 r., III APr 43/94, Lex nr 23784.

25. Zob. wyrok SN z 23 IV 1969 r., I PR 23/69, Lex nr 14012; wyrok SN z 22 VIII 1968 r., II CR 326/68, OSNC 1969 nr 5, poz. 98.

26. Zob. wyrok SA w Poznaniu z 16 XII 2009 r., I ACa 800/09, niepubl. z glosą M. Wałachowskiej, „Prawo i Medycyna” 2011, nr 4, s. 133 i n.

27. Ustalony procentowy uszczerbek na zdrowiu stanowi tylko jedną z okoliczności branych pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, przy czym nie można przyjmować jakiegoś sztywnego przelicznika w tym celu – zob. wyrok SA w Warszawie z 30 VII 1997 r., I ACr 450/96, Wokanda 1999 nr 3, s. 40 i n.

28. Zob. wyrok SN z 10 IV 1974 r., II CR 123/74, Lex nr 7457, w którym sąd orzekł, że „stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być przyjmowany jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia z tytułu trwałego inwalidztwa spowodowanego wypadkiem”.

29. Z pewną formą „tabelaryzacji” uszczerbku na osobie mamy do czynienia od 1 I 2012 r., tj. od wejścia w życie nowego systemu kompensacji szkód ze zdarzeń medycznych – zob. ustawę z 28 IV 2011 r. [Dz. U. Nr 113, poz. 660] o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych; zob. także M. Nesterowicz, M. Wałachowska, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przy leczeniu w związku z nowym pozasądowym systemem kompensacji szkód medycznych* [w:] *Kompensacja szkód wynikłych ze zdarzeń medycznych*, pod red. E. Kowalewskiego, Toruń 2011. Na podstawie art. 67k ust. 7, pacjent który doznał szkody na osobie, może otrzymać maksymalnie 100 tys. złotych odszkodowania i zadośćuczynienia łącznie. Suma ta, przy braku roszczenia o rentę, jest rażąco niska.

30. Zob. M. Kaliński, *op. cit.*, s. 147.

31. Zob. M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę*, Toruń 2007, s. 127.

32. Zob. wyrok SN z 26 IX 1962 r., III CR 994/61, OSNC 1963 nr 9, poz. 207.

33. Zob. wyrok SN z 12 II 1952, C 1582/51, Lex nr 160273.

34. Zob. wyrok SN z 11 I 1966 r., I CR 378/65, OSNC 1966 nr 12, poz. 215.

35. Zob. wyrok SN z 4 VI 1968 r., I PR 175/68, OSNC 1969 nr 2, poz. 37.

36. Zob. orzeczn. SN z 22 VIII 1968 r., II CR 318/68, OSP 1969 nr 9, poz. 201, z glosą A. Szpunara.

bowiem często ten sam rodzaj kalectwa stanowić może np. dla małego dziecka większą krzywdę niż dla osoby dorosłej (np. na skutek amputacji ręki student medycyny nie może kontynuować studiów albo dobrze zapowiadający się sportowiec musi przerwać karierę; dla np. emerytowanego nauczyciela uszczerbek ten może nie być aż tak poważny w skutkach).

W sprawie zakończonej wyrokiem SN z 4 VII 1969 r.³⁷ powódka domagała się wynagrodzenia krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych związanych z faktem, iż z powodu niedbalstwa personelu medycznego skutkującego zamianą zdjęć RTG płuc, poddano ją zbędnemu leczeniu przeciwgruźliczemu. Przez ok. 1,5 roku żyła w błędnym przeświadczeniu, że jej organizm niszczy gruźlica, co wpłynęło negatywnie na jej stan psychiczny. Na skutek przyjmowania leków doznała także innych dolegliwości. Sąd Najwyższy stwierdził, że krzywda w postaci tego typu cierpień uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia. Rozstrój zdrowia w postaci stanów depresyjnych może być również skutkiem oddziaływania hałasu³⁸. Cierpienia psychiczne, by uzasadniać kompensację, nie mogą mieć jednak jedynie postaci stresu, pewnej uciążliwości, niepokoju czy pogorszenia komfortu życia, a powinny urastać do medycznie stwierdzalnej choroby³⁹.

Zasądzenie zadośćuczynienia może być uzasadnione także wówczas, gdy powód doznał jedynie zaburzeń o charakterze przemijającym. W wyroku z 19 XI 2008 r.⁴⁰ Sąd Najwyższy orzekł, że wywołanie rozstroju zdrowia obejmuje wszelkie, chociażby przemijające, zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, jeżeli ich następstwem są cierpienia fizyczne i psychiczne. Czas ich trwania ma natomiast znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia. W tej sprawie na skutek błędnej diagnozy lekarza oddziału ratunkowego powódka była narażona na odczuwanie przez kolejne dni bólu oraz cierpienia psychiczne wywołane niepewnością co do stanu jej zdrowia. Dopiero po wykonaniu kompleksowych badań powódka została poddana natychmiastowej interwencji chirurgicznej w związku ze stwierdzonym ostrym zgorzeliowym zapaleniem wyrostka robaczkowego. Stwierdzono, że lekarz nie przeprowadził podstawowych badań, co spowodowało odroczenie od 24 do 48 godzin przeprowadzenia prawidłowego leczenia operacyjnego, zaordynowano jej także niewłaściwe leczenie przeciwbólowe i rozkurczowe. W wyniku zaniechania lekarza nie doszło jednak do trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki. Sąd Najwyższy orzekł, że „odpowiednią” sumą jest 10 tys. zł. Rozstrój zdrowia powinien być zatem interpretowany szeroko⁴¹.

Oprócz wynagrodzenia krzywdy już doznanej, zadośćuczynienie jest także środkiem kompensacji cierpień, które powód będzie na pewno odczuwał w przyszłości⁴², ponieważ suma zadośćuczynienia powinna być „odpowiednia”, a więc wynagrodzić całą krzywdę. Na rozmiar tej przyszłej, dającej się przewidzieć krzywdy, wpływa z pewnością to, że np. małe dziecko będzie w danym okresie lub nawet przez całe życie odczuwał pewne dolegliwości bólowe, jego sprawność umysłowa będzie ograniczona, widoki powodzenia na przyszłość są niepomyślne itd. Z drugiej strony jednak, ze względu na dynamiczny charakter szkody na osobie często zdarza się, że pojawia się nowa krzywda, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu⁴³. W takich

37. Wyrok SN z 4 VII 1969 r., I PR 178/69, Lex nr 990.

38. Zob. wyrok SN z 24 II 1971 r., II CR 619/70, OSNC 1971 nr 10, poz. 182, Lex nr 1252.

39. Zob. wyrok SA w Poznaniu z 9 VII 2003 r., I ACa 396/03, Lex nr 132430.

40. Wyrok SN z 19 XI 2008 r., III CSK 171/08, Lex nr 584204.

41. Zob. też M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny*..., s. 1732.

42. Bieniek [w:] *Komentarz*... [1999], s. 408; M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie*..., s. 119.

43. Zob. uchwałę SN (7 s.) z 21 XI 1967 r., III PZP 37/67, Lex nr 683, OSP 1968 nr 11, poz. 234 z glosą A. Szpunara.

sytuacjach możliwa jest kompensacja nowego uszczerbku, skoro nie był on objęty powagą rzeczy osądzonej⁴⁴. Dlatego też często powodowie wnoszą, obok roszczenia o zadośćuczynienie, o ustalenie przez sąd odpowiedzialności za ewentualne następstwa zdarzenia mogące pojawić się w przyszłości (art. 189 k.p.c.). Dopuszczalność takiego żądania potwierdził Sąd Najwyższy⁴⁵.

Sądę, że również wysoki stopień winy sprawcy może uzasadniać podwyższenie sumy „odpowiedniej”, jednak tylko wówczas, jeśli jej stopień wpływa na rozmiar krzywdy odczuwanej przez poszkodowanego, a tym samym na wysokość zadośćuczynienia⁴⁶. Przykładem może być wyrządzenie szkody z zamiarem umyślnym czy z rażącego niedbalstwa, a także naganne zachowanie sprawcy bezpośrednio po wyrządzeniu szkody (np. nieobjęcie pacjenta opieką pooperacyjną). W wyroku z 9 I 1978 r. SN powiedziało, że obojętne zachowanie się sprawcy wobec wyrządzonej szkody może pogłębić u pokrzywdzonego poczucie krzywdy w sytuacji, gdy szpital, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie o naprawienie szkody zawinionej przez lekarzy, nie przedsięwziął żadnych starań o złagodzenie następstw szkody⁴⁷.

W wyroku Sądu Najwyższego z 20 IV 2006 r.⁴⁸ sąd podkreślił konieczność brania pod uwagę nie tylko wspomnianych kryteriów o charakterze ogólnym, ale potrzebę ich połączenia z indywidualną sytuacją poszkodowanego. Sąd powiedział, że poprzestanie na przytoczeniu ogólnych kryteriów, bez wypełnienia ich treścią wynikającą z konkretnych okoliczności, pozwala na postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. (poprzez nieuwzględnienie istotnych przesłanek określenia odpowiedniego zadośćuczynienia). Ma to miejsce nie tylko w wypadku pominięcia ogólnie uznawanych kryteriów ustalania zadośćuczynienia, ale także wówczas, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym (uniwersalnym) a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi sytuacji konkretnej osoby pokrzywdzonej. Z tych względów SN podwyższył kwotę przyznaną przez Sąd Okręgowy ze 100 tys. do 150 tys. zł⁴⁹. Ważne jest, w jaki sposób doznana krzywda wpływa na inne dziedziny życia poszkodowanego, jakie są indywidualne przeżycia danej osoby, wrażliwość na ból itp., a więc nawet to, w jaki sposób radzi ona sobie ze stresem, doznanym uszczerbkiem. Indywidualny jest zwłaszcza rozmiar cierpień psychicznych⁵⁰.

44. Zob. wyrok SN z 10 II 1998 r., II CKN 608/97, Lex nr 156472.

45. Zob. uchwałę SN (7 s.; zasada prawna) z 17 IV 1970 r., III PZP 34/69, Lex nr 1099. Zob. też A. Szpunar, *Ustalenie odpowiedzialności za szkodę przyszłą*, „Palestra” nr 5/1973, s. 15.

46. Zob. także I. Dyka, *Zasady przyznawania i ustalania zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dobra osobistego*, KPP 2001 nr 3, s. 613; W. Czachórski, *op. cit.*, s. 301; Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1107; S. Garlicki, *Odpowiedzialność...*, s. 466; A. Śmieja [w:] *System prawa prywatnego...*, s. 703. Przeciwno uwzględnianiu wysokiego stopnia winy jako czynnika wpływającego na wysokość zadośćuczynienia jest Z. Strus – zob. tenże [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 181.

47. Wyrok SN z 9 I 1978 r., IV CR 510/77, OSNC 1978 nr 11, poz. 210. Na stopień winy sprawcy, jako czynnik powodujący powiększenie krzywdy odczuwanej przez poszkodowanego, a więc także wpływający na wysokość zadośćuczynienia, SN zwrócił uwagę także w wyroku z 10 X 1967 r., I CR 224/67, OSNC 1968 nr 6, poz. 107.

48. Wyrok SN z 20 IV 2006 r., IV CSK 99/05, OSP 2009 nr 4 poz. 40, z głosem M. Nesterowicza; PS 2009 nr 6, s. 120 i n., z głosem M. Wałachowskiej.

49. W sprawie powódka była kobieta, którą zakażono wirusem HCV, w związku z czym doznała 70 proc. rozstroju zdrowia, również w postaci poważnych cierpień psychicznych.

50. Wagę indywidualnych właściwości i subiektywnych odczuć poszkodowanego podkreślił SN już w wyroku z 19 V 1998 r., II CKN 756/97, Lex nr 786545.

Jednocześnie odwoływanie się do kryteriów obiektywnych pozwala na przyznanie zadośćuczynienia osobie, która ze względu na swój stan psychiczny bądź wiek⁵¹ nie zdaje sobie w pełni sprawy z doznanego uszczerbku (np. małeletni, który doznał szkody na osobie w związku z zabiegiem cesarskiego cięcia albo nawet przed urodzeniem). W takim wypadku obiektywna ocena rozmiarów krzywdy pozwoli również na kompensację uszczerbku niemajątkowego (oczywiście w powiązaniu z pozostałymi okolicznościami sprawy)⁵².

Na ocenę, czy dana suma jest „odpowiednia”, nie wpływa sytuacja majątkowa stron, w szczególności sprawcy szkody⁵³. Zadośćuczynienie pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, nie może być zatem ani za wysokie, ani za niskie, nie może mieć charakteru symbolicznego, lecz stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość⁵⁴. Nie oznacza to jednak, że wysokość zadośćuczynienia powinna być umiarkowana oraz odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa⁵⁵. Teza o umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia była krytykowana w doktrynie⁵⁶. Ostatnie orzeczenia Sądu Najwyższego są dowodem zmiany linii orzeczniczej w tym względzie. W wyroku z 30 I 2004 r.⁵⁷ SN powiedział, że „powołanie się przez sąd na potrzebę utrzymania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia” – ta rola w połączeniu z rozmiarem krzywdy oraz ogółem okoliczności sprawy jest wyznacznikiem sumy „odpowiedniej” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Podobną tezę wypowiedział SN w wyroku z 10 III 2006 r.⁵⁸, w którym orzekł, że kryterium stopy życiowej społeczeństwa ma uzupełniający charakter w stosunku do zasadniczej kwestii, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej.

W kilku wyrokach Sąd Najwyższy odwołał się również do kryterium stopy życiowej kraju (społeczeństwa), w którym mieszka poszkodowany (ma to znaczenie w sprawach, w których stan

51. W wyroku SN z 24 III 2011 r., I CSK 389/10, Lex nr 848122 SN orzekł, że „nie można kategorycznie twierdzić, że dziecko ze względu na wiek odczuwa tylko cierpienia fizyczne. Okoliczność, że nie ma ono jeszcze ukształtowanej psychiki, nie może oznaczać, że nie doznaje również cierpienia psychicznego”.

52. Zob. też M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny*..., s. 1737; tak też A. Cisek [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, 4 wyd., Warszawa 2011, s. 813.

53. Zob. wyrok SN z 7 X 1998 r., I CKN 418/98, niepubl. – zob. G. Bieniek [w:] *Komentarz*... [2005], s. 469; zob. wyrok SA we Wrocławiu z 7 X 2010 r., I ACa 896/10, niepubl., w którym sąd powiedział, że na wysokość zadośćuczynienia nie może wpływać zła sytuacja materialna strony pozwanej, która jest osobą prawną. Zob. też M. Nesterowicz, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 7 października 2010 r. (I ACa 896/10)*, PS 2012 nr 2, s. 123–128.

54. Zob. też W. Czachórski, *op. cit.*, s. 301; G. Bieniek [w:] *Komentarz*... [2005], s. 467; I. Dyka, *Zasady*..., s. 615. W wyroku SN z 14 I 2011 r., I PK 145/10, Lex nr 905761 sąd powiedział, że „wysokość zadośćuczynienia musi być rozważana indywidualnie i przedstawiać dla poszkodowanego odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej”. Podobnie – wyrok SA w Gdańsku z 31 XII 2010 r., I APa 21/10, Lex nr 784244.

55. Zob. orzeczn. SN z 24 VI 1965 r., II PR 203/65, OSPIKA 1966 nr 4, poz. 92; podobnie wyrok SN z 28 IX 2001 r., III CKN 427/00, Lex nr 52766.

56. Zob. M. Nesterowicz, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w „procesach lekarskich”*, *op. cit.*, s. 9; por. też M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie*..., s. 129 *in fine*.

57. Wyrok SN z 30 I 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005 nr 2, poz. 40; zob. też wyrok SN z 14 I 2011 r., I PK 145/10, Lex nr 794777 („wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (...) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej”).

58. Wyrok SN z 10 III 2006 r., IV CSK 80/05, OSP 2007 nr 1, poz. 11 z glosą M. Nesterowicza.

faktyczny powiązany jest z co najmniej dwoma systemami prawnymi]. W wyroku z 14 II 2008 r.⁵⁹ Sąd Najwyższy orzekł, że „wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać aktualne warunki i stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany”. Ustalono, że powód, obywatel Niemiec, doznał na skutek wypadku samochodowego spowodowanego przez obywatela polskiego, na terenie Polski, licznych poważnych obrażeń ciała. Uszczerbek na zdrowiu powoda został określony na 75 proc. Sąd Najwyższy uznał za „odpowiednie” zadośćuczynienie w wysokości 150 tys. zł. Podkreślając przede wszystkim kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia pieniężnego, SN zauważył, że o rozmiarze sumy przyznawanej z tego tytułu decyduje w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, zaś odniesienie się do spraw podobnych może dać jedynie orientacyjne wskazówki⁶⁰. W każdej sprawie decydujące znaczenie mają jej szczególne okoliczności, w tym indywidualne cechy poszkodowanego, bowiem suma zadośćuczynienia ma być „odpowiednia” dla niego. Ważna jest również stopa życiowa i aktualne warunki kraju miejsca stałego zamieszkania poszkodowanego. Taka teza wywołuje pytanie o granice indywidualizacji zadośćuczynienia. Jak powiedział SN w wyroku z 28 VI 2005 r.⁶¹ kwoty zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego sprawę, natomiast w żadnym przypadku sądu tego nie wiążą. Z kolei w wyroku z 26 XI 2009 r.⁶² SN uznał, że „postulat kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach (...) może być uznany za prawidłowy, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić specyfikę konkretnego przypadku”.

Sąd Najwyższy podkreślił w wyroku z 14 II 2008 r. wagę kryterium „stopy życiowej społeczeństwa”, w którym mieszka poszkodowany. Zadośćuczynienie ma przecież stanowić dla poszkodowanego „ekonomicznie odczuwalną wartość”, przynieść mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, a także pewną satysfakcję. Jedynie wzięcie pod uwagę zindywidualizowanych przesłanek stanowi wartościową podstawę określenia „odpowiedniego” zadośćuczynienia⁶³. Kryterium stopy życiowej społeczeństwa ma charakter uzupełniający do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar krzywdy, jego stosowanie nie może podważać funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia⁶⁴.

W cytowanej sprawie (14 II 2008 r.) okoliczności były o tyle bardziej skomplikowane, że sprawa miała charakter transgraniczny (międzynarodowy), co tylko wzmacnia potrzebę dokładnego zbadania kryterium „aktualnych warunków” i „stopy życiowej społeczeństwa”, w którym mieszka poszkodowany. Sądzę, że kryterium to może być stosowane jedynie pomocniczo, a więc tylko pośrednio wpływać na wysokość zadośćuczynienia. Również w innym wyroku⁶⁵ SN powiedział, że „wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odnie-

59. Wyrok SN z 14 II 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 nr 5, poz. 47, z glosą K. Ludwichowskiej; PS 2011 nr 4, s. 131 i n. z glosą M. Wałachowskiej.

60. Zob. szerzej – M. Wałachowska w glosie do tego orzeczenia – PS 2011 nr 4, s. 131 i n.

61. Wyrok SN z 28 VI 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254.

62. Wyrok SN z 26 XI 2009 r., III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010 nr 3, poz. 80. W tym wyroku, ze względu na olbrzymi rozmiar krzywdy, jakiej doznała powódka, zasądzono jej łącznie 550 tys. zł zadośćuczynienia.

63. Zob. wyrok SN z 20 IV 2006 r., IV CSK 99/05, OSP 2009 nr 4, poz. 40 z glosą M. Nesterowicza.

64. Zob. wyrok SN z 10 III 2006 r., IV CSK 80/05, OSP 2007 nr 1, poz. 11 z glosą M. Nesterowicza.

65. Zob. wyrok SN z 29 V 2008 r., II CSK 78/08, Lex nr 420389.

sienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie”. W sprawach o charakterze międzynarodowym czynnik ten może budzić wątpliwości, ze względu na zróżnicowanie zamożności różnych krajów. Ponadto, mimo że istnieją medyczne sposoby oceny stopnia bólu czy rokowań na przyszłość przy określonych obrażeniach cielesnych, to jednak indywidualny charakter krzywdy skazuje na niepowodzenie możliwość przeliczenia jej na pieniądze w podobnych sprawach, i to bez względu na ich krajowy czy międzynarodowy charakter. W związku z „wyjątkowością” każdej sprawy stosowanie kryterium stopy życiowej społeczeństwa, w którym mieszka poszkodowany, może budzić poważne wątpliwości. Może się bowiem okazać, że podobne uszczerbki (np. szkoda na osobie skutkująca 50-procentowym uszczerbkiem na zdrowiu u 30-letniej kobiety, wykonującej zawód adwokata, zarabiającej miesięcznie np. równowartość 2 tys. euro) będą w różny sposób wynagradzane, zważywszy właśnie na owe „warunki” czy „stopę życiową”. Skutkiem przyjęcia tego kryterium musiałoby być orzeczenie, w którym z tytułu podobnych cierpień mieszkańiec Wielkiej Brytanii otrzyma wielokrotność tego, co zasądzone zostało np. mieszkańcowi Albanii. Podobne dysproporcje wystąpiłyby, gdyby sąd brał pod uwagę stan majątkowy poszkodowanego, czego skutkiem byłoby przyznanie wyższego zadośćuczynienia osobie bardziej zamożnej (skoro suma ta ma stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość).

Argument o odwoływaniu się do stopy życiowej kraju miejsca zamieszkania poszkodowanego⁶⁶ nie daje się jednak zupełnie odrzucić, ponieważ zadośćuczynienie ma stanowić dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość, uwzględniać także jego indywidualną sytuację⁶⁷. W powiązaniu z wszystkimi okolicznościami sprawy sąd musi odwołać się do „aktualnych warunków”, bowiem na ich podstawie będzie w stanie ocenić, jaka suma będzie mogła właśnie „realnie” nie tylko wynagrodzić krzywdę, ale także zapewnić poszkodowanemu możliwość nabycia innych dóbr czy usług (np. wczasy czy pobyt w sanatorium), albo odczuwania pewnej satysfakcji. Paradoksalnie zatem pogląd o jedynie posiłkowej roli kryterium aktualnych warunków i stopy życiowej nabiera znaczenia w sprawach o charakterze transgranicznym. Co do zasady nie może to podważać funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia, ale z drugiej strony bez odwołania się do tego kryterium nie można osiągnąć celu, jakim jest przyznanie takiej sumy, która nie będzie miała charakteru symbolicznego, a stanowiła realnie odczuwalną wartość ekonomiczną.

Ponadto, jak orzekł Sąd Apelacyjny w Poznaniu⁶⁸, „mając na uwadze indywidualną sytuację poszkodowanego, nie można odstąpić od ukształtowanej praktyki sądowej, której względna jednolitość odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa”. Jednocześnie „członkostwo Polski w Unii Europejskiej automatycznie nie przełożyło się na poziom życia w Polsce, który obecnie odbiega jeszcze od poziomu życia w krajach Europy Zachodniej. Przyznając zadośćuczynienie w 2009 roku przy ocenie odpowiedniości tej sumy uwzględnić musimy aktualne realia życia społecznego”.

66. Nie do przyjęcia jest możliwość odwoływania się do stopy życiowej państwa, w którym miało miejsce zdarzenie wywołujące szkodę (*lex loci delicti commissi*), może być ono bowiem przypadkowe (np. wypadek komunikacyjny w czasie tranzytu przez kraj X do kraju docelowego). Nadto tendencją w prawie kolizyjnym jest stosowanie prawa państwa, w którym wystąpiły bezpośrednie następstwa zdarzenia (*lex loci damni*) – zob. Rozporządzenie UE nr 864–2007 (tzw. „Rzym II”) o prawie właściwym dla zobowiązań pozaumownych, OJ L 199/40.

67. Por. M. Wałachowska, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r.*, [IV CSK 99/05], PS 2009 nr 6, s. 120 i n.

68. Zob. wyrok SA w Poznaniu z 16 XII 2009 r., I ACa 800/09, niepubl. – zob. przyp. 26.

W sprawie ustalono, że w 2004 roku u 4-letniego pacjenta przeprowadzono zabieg usunięcia migdałków w znieczuleniu ogólnym. Podczas operacji doszło jednak do ciężkiego niedotlenienia mózgu powoda i zatrzymania krążenia. Skutkiem tego oraz dalszych zaniedbań personelu medycznego jest ciężkie kalectwo powoda i trwała choroba psychiczna. Powód jest całkowicie zależny od opieki osób trzecich, jego stan nie rokuje poprawy, widoki na przyszłość są niepomyślne. Sąd pierwszej instancji zasądził m.in. 2,4 mln zł zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny obniżył tę kwotę do 750 tys. zł, uznając, że w okolicznościach sprawy taka suma jest „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Jej wysokość uzasadniono również tym, że w sprawach podobnych (a więc, gdy skutek zaniedbań personelu medycznego szkody na osobie doznał małoletni pacjent) zasądzano zadośćuczynienie w wysokości 600–700 tys. zł. Nie oznacza to, że możliwe jest „katalogowanie” wysokości przyznawanych kwot, bowiem decydujące są indywidualne okoliczności sprawy i sytuacja konkretnego poszkodowanego. Z drugiej strony jednak nie można abstrahować od pewnej ukształtowanej praktyki sądowej. Sąd odniósł się również do kryterium stopy życiowej społeczeństwa, co – jak wspomniano – nie może bezpośrednio wpływać na wysokość sumy „odpowiedniej”. Gdyby było inaczej, mogłoby się okazać np. w tzw. procesach medycznych, że zła sytuacja finansowa szpitala przemawia za znacznym obniżeniem zadośćuczynienia. Tymczasem, jak słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, o wysokości zadośćuczynienia nie może decydować zła sytuacja materialna strony pozwanej, która jest osobą prawną⁶⁹. Również w sytuacji odwrotnej (gdy np. zobowiązanym do wypłaty zadośćuczynienia jest zakład ubezpieczeń, w którym ubezpieczony był sprawca wypadku komunikacyjnego), jego bardzo korzystna sytuacja finansowa nie powinna wpływać na podwyższenie zadośćuczynienia. Nie można zakładać *a priori*, że zadośćuczynienie ma być umiarkowane, uwzględniać średni poziom życia społeczeństwa (z pewnością nie powinno się tego odnosić do całej Unii Europejskiej) i być zbliżone do sum zasądzanych w sprawach podobnych. Takie założenie byłoby zbyt abstrakcyjne. Wspomniane kryteria mają jedynie charakter pomocniczy wobec kwestii podstawowej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej⁷⁰. Sprzeczne z funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia byłoby także założenie, że ważne są „uśrednione” warunki w ramach społeczeństwa, w którym mieszka poszkodowany, gdyż okazać by się mogło, że za podobny uszczerbek różnie zamożni poszkodowani otrzymywaliby inne sumy zadośćuczynienia. Ta kwestia będzie moim zdaniem coraz częściej nabierać znaczenia ze względu na mobilność ludzi, choćby w ramach Unii Europejskiej, a także np. z uwagi na korzystanie ze świadczeń zdrowotnych za granicą⁷¹.

69. Zob. wyrok SA we Wrocławiu z 7 X 2010 r., I ACa 896/10 – zob. przyp. 53.

70. W wyroku z 26 XI 2009 r. (III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010 nr 3, poz. 80) Sąd Najwyższy orzekł, że postulat kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach, pozwalający ocenić, czy na ich tle nie jest ono nadmiernie wygórowane, może być uznany za prawidłowy, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić specyfikę konkretnego przypadku.

71. W wyroku z 29 V 2008 r. (II CSK 78/08, Lex nr 420389) Sąd Najwyższy powiedział, że wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany, bowiem jego stopa życiowa będzie rzutować na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie. Z kolei w orzec. z 17 IX 2010 r. (II CSK 94/10, OSN 2011 nr 4, poz. 44) SN stwierdził, że poziom życia poszkodowanego nie może być zaliczany do czynników, które wyznaczają rozmiar doznanej krzywdy i wpływają na wysokość zadośćuczynienia. Wynika to z faktu, że formą złagodzenia doznanej krzywdy nie musi być nabywanie dóbr konsumpcyjnych o wartości odpowiadającej poziomowi życia poszkodowanego. Zob. też wyrok SN z 4 XI 2010 r., IV CSK 126/10, Lex nr 898263 („stopa życiowa poszkodowanego nie może wyznaczać wysokości rekompensaty za wyrządzoną mu krzywdę”).

W orzecznictwie przyjmuje się ponadto, że sąd, oceniając wysokość należnego zadośćuczynienia, powinien uwzględnić także to, że poszkodowany otrzymał pewną kwotę pieniężną z tytułu ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków, dokonanego na koszt osoby obowiązanej do odszkodowania. Jeżeli poszkodowany otrzymał bardzo wysoką kwotę, może to być podstawą oddalenia powództwa o zadośćuczynienie⁷². W przypadku, gdy umowę zawarł sam poszkodowany lub zawarto ją na jego rzecz, nie można jednak wprost zastosować zasady *compensatio lucri cum damno*.⁷³ Natomiast jeżeli sprawca posiadał ubezpieczenie OC, jego stan majątkowy nie może uzasadniać niższego zadośćuczynienia.⁷⁴

Do wyrządzenia szkody na osobie może dojść w związku z udzielaniem świadczeń medycznych. Zadośćuczynienie za szkodę na osobie wyrządzoną pacjentowi należy jednak odróżnić od zadośćuczynienia za naruszenie praw pacjenta. W tym drugim przypadku podstawą kompensacji krzywdy jest obecnie art. 4 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta⁷⁵ (poprzednio był to art. 19a ustawy o zakładach opieki zdrowotnej⁷⁶). Wprawdzie do uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia może dojść na skutek czy w związku z naruszeniem praw pacjenta, jednak nie można twierdzić, że zadośćuczynienie w związku ze szkodą na osobie „pochłania” zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą z zawinionego naruszenia praw pacjenta. Oba te przypadki stanowią odrębne czyny bezprawne, które mogą być źródłem krzywdy dwojakiego rodzaju. Potwierdził to Sąd Najwyższy, który orzekł w wyroku z 29 V 2007 r.⁷⁷, że „roszczenie o zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. oraz roszczenie o zadośćuczynienie będące następstwem zawinionego naruszenia praw pacjenta [art. 19a ustawy (...) o zakładach opieki zdrowotnej (...)] mają odrębny charakter, określając zasady odpowiedzialności sprawców za odrębne czyny bezprawne”. O ile art. 445 § 1 k.c. rekompensuje skutki uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, to d. art. 19a chroni godność, prywatność i autonomię pacjenta, niezależnie od staranności i efektu przeprowadzenia zabiegu leczniczego. Inny jest także zakres podmiotowy obu przepisów – ten ostatni dotyczy tylko „pacjenta”. Ponadto d. art. 19a ustawy o zoz (obecnie art. 4 ustawy o pr. pacj.) stanowił podstawę do przyznania zadośćuczynienia za zawinione naruszenie praw pacjenta zarówno w reżimie deliktowym, jak i kontraktowym, był podstawą kompensacji niezależnie od tego, czy na skutek naruszenia praw pacjenta doznał on szkody na osobie⁷⁸. Oba przepisy zatem dotyczą dwóch odrębnych czynów bezprawnych, nie można z pewnością uznać d. art. 19a za *lex specialis*. Przepis ten (a obecnie art. 4 ustawy o pr. pacj.) dotyczy wyłącznie zawinionego naruszenia enumeratywnie wymienionych praw pacjenta, niekoniecznie mających

72. Zob. wyrok SN z 27 VIII 1969 r., I PR 224/69, OSNCP 1970 nr 6, poz. 111; Lex nr 1020.

73. Zob. uchwałę SN z 29 IV 1965 r., II PO 3/65, OSN 1965 nr 12, poz. 198.

74. Orzeczn. SN z 18 XII 1963 r., OSNCP 1969 nr 11, poz. 207; art. 440 k.c., przewidujący możliwość ograniczenia zakresu obowiązku naprawienia szkody, nie ma zastosowania, gdy obowiązany jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. W sytuacji, gdy uprawniony ma jedno roszczenie, którego może dochodzić od dwu lub więcej osób na mocy różnych podstaw, należy w drodze analogii stosować odpowiednio przepisy o solidarności, a w szczególności art. 366 k.c.

75. Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta z 6 XI 2008 r., Dz. U. z 2009 r., Nr 52 poz. 417, ze zm.

76. Ustawa o zakładach opieki zdrowotnej z 30 VIII 1991 r., tekst jedn. – Dz. U. z 2007 r., Nr 14 poz. 89, ze zm.

77. Wyrok SN z 29 V 2007 r., V CSK 76/07, OSNC 2008 nr 7 – 8, poz. 91.

78. Zob. M. Nesterowicz, *Zadośćuczynienie pieniężne w „procesach lekarskich”*, PiP 2005 nr 3, s. 17; wyrok SN z 14 X 2005 r., III CK 99/05, OSP 2008 nr 6 poz. 68, z głosem M. Świdorskiej (w sprawie chodziło o działanie bez zgody pacjenta).

postać dobra osobistego⁷⁹. W takich przypadkach dopuszczalny jest kumulatywny zbieg roszczeń mających odrębny charakter⁸⁰, co już wcześniej podkreślano w doktrynie⁸¹.

Wobec szerokiego pojmowania rozstroju zdrowia sądy niekiedy przyjmowały, że przyznanie zadośćuczynienia może być zasadne w razie doznania wstrząsu psychicznego związanego ze śmiercią osoby bliskiej. Poważne cierpienia psychiczne związane np. ze śmiercią dziecka mogą niekiedy urastać do szkody na osobie w rozumieniu art. 444 k.c.⁸² i to nawet wówczas, jeśli uznamy powoda za „jedynie” pośrednio poszkodowanego (skoro przeciw niemu nie było skierowane działanie, które doprowadziło do śmierci innej osoby). Niekiedy będzie można stwierdzić, że taki uszczerbek niemajątkowy stanowi „normalne następstwo” zdarzenia w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.⁸³ Takie sprawy były już rozstrzygane przez polskie sądy, które czasem uznawały za bezpośrednio poszkodowanych bliskich zmarłego i zasądzały zadośćuczynienie na podstawie art. 445 § 1 k.c. (sądy przyjmowały, że np. rodzice syna, który zmarł na skutek działań policji, doznali cierpienia psychicznego mającego postać rozstroju zdrowia w rozumieniu art. 444 k.c.)⁸⁴. Obecnie kodeks cywilny zawiera już wyraźną podstawę przyznania zadośćuczynienia pieniężnego w razie śmierci osoby bliskiej (art. 446 § 4 k.c., obowiązujący od 3 VIII 2008 r.⁸⁵, który nie wymaga wykazania naruszenia dobra osobistego).

Ze względu na osobisty charakter zadośćuczynienia, jako mającego na celu przede wszystkim kompensację krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego, co do zasady roszczenie o jego zasądzenie wygasa wraz ze śmiercią uprawnionego. Wyjątkiem od zasady przewidzianej w art. 922 k.c.⁸⁶ jest regulacja zawarta w art. 445 § 3 k.c., zgodnie z którą roszczenie

79. Zob. M. Safjan, *Prawo i medycyna. Ochrona praw jednostki a dylematy współczesnej medycyny*, Warszawa 1998, s. 158.

80. Zob. M. Wałachowska, *Głosa do wyroku SN z 29 maja 2007 r.* (V CSK 76/07), PS 2009 nr 5, s. 106.

81. Zob. M. Safjan, *Kilka refleksji wokół problematyki zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody wyrządzonej pacjentom*, PiM 2005 nr 1, s. 21; M. Nesterowicz, *Prawa pacjenta i zadośćuczynienie pieniężne za ich naruszenie w prawie medycznym i cywilnym*, PiM 2005 nr 2, s. 96; tenże, *Prawo medyczne*, wyd. VIII, Toruń 2007, s. 123; M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie...*, s. 314 i n.

82. Tak też M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 1723; A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1999, s. 141. Zob. też wyrok SN z 8 V 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970 nr 7–8, poz. 129. Zob. też wyrok SA w Gdańsku z 23 IX 2005 r., I ACa 554/05, „Palestra” nr 9–10/2006, s. 308, gdzie zadośćuczynienie przyznano w związku z naruszeniem więzi rodzinnych, ale także rozstrojem zdrowia rodziców, będącym następstwem śmierci syna.

83. Trudno bowiem twierdzić, powołując się na argument *a contrario* z art. 446 k.c., że w prawie polskim jedynie bezpośrednio poszkodowanym przysługują roszczenia odszkodowawcze. Można wyobrazić sobie sytuację, gdy nawet pośrednie naruszenie dóbr i interesów podmiotów prawa cywilnego zostanie uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym. Kompensacja uszczerbków powstałych na skutek śmierci jest tylko jednym z możliwych przykładów takiej sytuacji. Podobnie M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 1742. Por. też na ten temat – B. Lackoroński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdy wynikłe ze śmierci najbliższego członka rodziny na podstawie art. 446 § 4 k.c.*, cz. I, „Palestra” nr 7–8/2009, s. 19 i n.

84. Zob. wyrok SA w Gdańsku z 23 IX 2005 r., I ACa 554/05 z glosą M. Wałachowskiej, PS 2007 nr 1, s. 137.

85. Zob. ustawę z 30 V 2008 r., Dz. U. nr 116 poz. 731. Niekiedy będzie można przyjąć zbieg art. 445 § 1 i art. 446 § 4 k.c., ponieważ na tle drugiego przepisu nie wymaga się, aby krzywda polegała na wywołaniu rozstroju zdrowia.

86. Art. 922 § 1–2 k.c. stanowi, że prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej. Nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą (...).

o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Takie rozwiązanie jest słuszne⁸⁷, śmierć poszkodowanego nie powinna być źródłem „korzyści” dla osoby odpowiedzialnej⁸⁸; takiemu rozwiązaniu nie sprzeciwia się też szeroko rozumiana funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia przyznawanego w razie doznania szkody na osobie⁸⁹. Uznanie roszczenia powinno mieć postać czynności prawnej – umowy [chodzi zatem o uznanie właściwe⁹⁰], zobowiązany powinien wyrazić wolę wynagrodzenia szkody niemajątkowej w określonym rozmiarze⁹¹. W literaturze przyjmuje się, że tylko oświadczenie dłużnika powinno mieć formę pisemną⁹² oraz powinno być przyjęte [także *per facta concludentia*⁹³]. Uznanie roszczenia powinno być skierowane nie na spadkobierców, lecz na poszkodowanego.

Roszczenie o zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. może przejść na spadkobierców także wówczas, gdy powództwo o nie zostało wytoczone za życia poszkodowanego, a zatem gdy pozew wpłynął do sądu przed śmiercią poszkodowanego. Nie wystarczy zatem podjęcie jakichkolwiek czynności związanych z roszczeniem, jak np. złożenie wniosku o zwolnienie z kosztów sądowych, nie spełnia tego warunku także powództwo o ustalenie odpowiedzialności za szkody, które mogą pojawić się w przyszłości [art. 189 k.p.c.].⁹⁴ Powództwo to musi zatem nadawać się do rozpoznania⁹⁵. Zatem jeśli poszkodowany umrze w trakcie procesu, w jego miejsce wstąpią spadkobiercy [art. 180 pkt 1 k.p.c.].⁹⁶ Problematyczne jest, w jakiej wysokości sąd powinien wówczas zasądzić zadośćuczynienie. Z pewnością spadkobiercy nie mogą domagać się więcej, niż żądał sam poszkodowany. Analiza orzecnictwa pozwala ponadto postawić tezę, że z reguły sądy zasądzają niższe zadośćuczynienie w przypadku jego przejścia na spadkobierców.⁹⁷ Zasada powinna być natomiast zasądzenie go w takiej wysokości, w jakiej otrzymałby je sam poszkodowany. Jest tak dlatego, że nie tylko śmierć poszkodowanego nie może stanowić „korzyści” dla osoby odpowiedzialnej, ale

87. Zob. A. Szpunar, *Przejście roszczenia o zadośćuczynienie na spadkobierców uprawnionego*, „Palestra” nr 6/1979, s. 31; przeciwko możliwości dziedziczenia roszczenia o zadośćuczynienie wypowiedzieli się m.in. J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona*..., s. 101–102; Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956, s. 190–191.

88. Zob. A. Szpunar, *O przejściu na spadkobierców roszczeń z tytułu zadośćuczynienia*, Rejent 2002 nr 9, s. 15.

89. Zob. A. Szpunar, *O przejściu na spadkobierców*..., s. 19.

90. Zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie długu*, Warszawa 1994, s. 214 i powołane tam wypowiedzi doktryny.

91. Tak też Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1131. Odmienne – A. Szpunar, *O przejściu na spadkobierców*..., s. 21; J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona*..., s. 104.

92. Zob. Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1131.

93. Zob. J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona*..., s. 105.

94. Zob. A. Szpunar, *Przejście roszczenia*..., s. 35; idem, *O przejściu*..., s. 22.

95. Zob. też wyrok SN z 27 XI 2008 r., IV CSK 306/08, OSP 2009 nr 11, poz. 121, z glosą M. Wałachowskiej, w którym sąd orzekł, że „wytoczeniem powództwa za życia poszkodowanego w rozumieniu art. 445 § 3 k.c. jest wytoczenie powództwa, które jest skuteczne w tym znaczeniu, że nadaje się do rozpoznania. Wytoczenie powództwa może być skuteczne także w braku zgody sądu opiekuńczego na dokonanie tej czynności przez opiekuna osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie [art. 156 w zw. z art. 175 k.r.o.]”.

96. Roszczenie przejdzie na spadkobierców także wówczas, gdy powód uzyska przed śmiercią prawomocny wyrok zasądający zadośćuczynienie.

97. Zob. np. orzeczn. SN z 12 IV 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972 nr 10, poz. 183.

przede wszystkim z tego powodu, że chodzi przecież o wynagrodzenie szkody poszkodowanego, na spadkobierców przechodzi zatem konkretne roszczenie.⁹⁸

Jeśli zaś chodzi o zbywalność roszczenia o zadośćuczynienie, art. 449 k.c. zawiera regulację szczególną w stosunku do art. 509 i n. k.c. Co do zasady roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne nie może być zbyte, chyba że jest już wymagalne i zostało uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem. Zbyte roszczenia może nastąpić odpłatnie lub pod tytułem darmym. Roszczenie o zadośćuczynienie jest wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.).⁹⁹ Uznanie roszczenia, podobnie jak na gruncie art. 445 § 3 k.c., jest uznaniem właściwym, ustalającym, które musi być sporządzone w formie pisemnej *ad eventum*.¹⁰⁰ Dla swej skuteczności wymaga wskazania kwoty, którą uznający zobowiązuje się zapłacić.¹⁰¹ Prowadzi to do wniosku, że zbyte można tylko te roszczenia, których zasadność i wysokość zostały w pewien sposób „przesądzone” – w związku z tym, że przedstawiają określoną wartość majątkową, mogą być przedmiotem czynności prawnej.¹⁰²

DR MONIKA WAŁACHOWSKA – adiunkt w Katedrze Prawa Ubezpieczeniowego WPIA UMK.

98. Zob. wyrok SN z 17 VI 2009 r., IV CSK 84/09, Lex nr 818614. W wyroku SN z 24 III 2011 r., I CSK 389/10, Lex nr 848122 sąd słusznie orzekł, że „nie może prowadzić do obniżenia wysokości zadośćuczynienia okoliczność, że poszkodowane dziecko zmarło, a po jego śmierci do procesu wstąpili rodzice jako spadkobiercy ustawowi”. Tak też M. Nesterowicz, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 24 marca 2011 r. (I CSK 389/10)*, PS 2012 nr 7–8, s. 200.

99. Zob. też wyrok SA w Poznaniu z 16 XII 2010 r., I ACa 973/10, Lex nr 898671; wyrok SN z 18 II 2010 r., II CSK 434/09, Lex nr 602683.

100. Zob. A. Szpunar, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 199.

101. Zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie długu*, Warszawa 1996, s. 217; M. Nesterowicz [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 455; M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 1773.

102. Zob. J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona...*, s. 149; M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie...*, s. 138.